



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Biblioteka magiczna —wyzwanie nierealne?

Author: Joanna Polok

Citation style: Polok Joanna. (2012). Biblioteka magiczna —wyzwanie nierealne?. "Biuletyn EBIB" (Nr 4 (131), (2012), s. 1-4).



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Joanna Polok
Koło Naukowe Bibliotekoznawców
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Biblioteka magiczna — wyzwanie nierealne?

Streszczenie: Artykuł dotyczy jednego z najważniejszych przymiotów biblioteki, czyli magiczności. Motyw biblioteki jako miejsca magicznego obecny jest zarówno w literaturze, jak i w filmie czy sztuce. Każdy, kto kocha książki i czytanie, mówi o trudnej do zdefiniowania magii biblioteki. Magiczność rozumieć można na wiele sposobów. Można ją też różnorako wykreować w swojej bibliotece. Autorka proponuje przykładowe działania budujące w użytkownikach świadomość magii biblioteki, niezależnie od jej walorów.

Słowa kluczowe: motyw biblioteki, biblioteka magiczna, biblioteka w literaturze, biblioteka w filmie, biblioteka w sztuce

Motyw biblioteki, księgarni, książki, bibliotekarza, bibliofila czy czytelnika obecny jest w wielu dziełach literatury pięknej i popularnej. Powstały już na ten temat opracowania naukowe. Jeśli zaś jesteśmy uważnymi widzami, odnajdziemy wymienione motywy w filmach. To także temat na osobne interesujące studia. W tym miejscu pragnę poświęcić uwagę jedynie kilku przykładom, które da się odnieść do motywu biblioteki jako miejsca magicznego. Ponadto warto zastanowić się, czy *biblioteka magiczna* jest potrzebna współczesnym użytkownikom (głównie dzieciom i młodzieży) oraz czy możliwe jest nadanie współczesnym bibliotekom takiego właśnie wizerunku.

100% magiczności, czyli biblioteka w Hogwarcie

Młodym czytelnikom motyw biblioteki zapewne znany jest z cyklu książkowego o Harrym Potterze. Biblioteka Hogwartu magiczna jest niejako z zasady: magiczny jest przecież zamek, w jakim się znajduje, jej zbiory dotyczą spraw magicznych, magiczny jest sam fakt, że taka biblioteka istnieje. Ale zasady rządzące biblioteką znane są i nam: setki regałów, książek, pani bibliotekarka pilnująca ciszy i porządku. Uczniowie korzystają z biblioteki w celach naukowych, aby dobrze przygotować się do zajęć oraz egzaminów. Niektórzy czytają na potęgę wszystko, co wydaje się interesujące i potrzebne (Hermiona Granger). Hermiona, choć typowa „kujonka”, jest cenną orędowniczką czytania, samokształcenia i ambicji. Jako bohaterka pełniąc funkcję tzw. mózgu grupy¹ przekazuje niejednokrotnie na kartach książek J. K. Rowling wartość czytania i nauki, które mogą przydać się w każdej sytuacji. Osobiście bardzo lubię fragment powieści, gdy Hermiona z dumą i ekscytacją oznajmia kolegom, że poszukiwany przez nich Flamel uważany jest za twórcę kamienia filozoficznego. Harry i Ron nie reagują na tę wieść w oczekiwany sposób,

¹ Prawie zawsze we wszelkich zespołach, grupach przyjaciół znajduje się „mózg grupy”, który posługuje się wiedzą oraz „lider” — ktoś także mądry, ale przede wszystkim wybitnie uzdolniony i „mięśniak” (nadrabiający tężyzną fizyczną).

gdyż nigdy nie słyszeli o czymś takim. Koleżanka zrezygnowanym i pełnym politowania głosem pyta: *No nie... Czy wy nic nie czytacie?*²

Uczniowie szkoły zapełniają tłumnie bibliotekę głównie w okresie przygotowań do zaliczenia semestru. Natomiast główni bohaterowie potrzebują skarbów wiedzy zgromadzonej w bibliotece także po to, by rozwikłać trudne zagadki i zdobyć przewagę nad wrogiem w walce ze złem. Pomocny jest tu zwłaszcza dział Ksiąg Zakazanych. Harry Potter i jego przyjaciele wiele razy zakradali się tam nielegalnie. Pierwszy raz, gdy Harry postanowił zgodnie z zaleceniem zrobić dobry użytek z peleryny niewidki: *Dokąd iść? Zatrzymał się i nagle serce zabiło mu mocno. Ależ tak! Do biblioteki, do działu Ksiąg Zakazanych. Będzie mógł szperać tam do woli, czytać co zechce i zostać tak długo, aż znajdzie coś o Flamelu. Otulił się szczelnie peleryną i zdecydowanym krokiem wszedł do biblioteki. W bibliotece było ciemno i niesamowicie. Zapalił lampę, żeby widzieć drogę wzdłuż rzędów książek*³. Otóż i to — niesamowicie i magicznie. Kto z bibliotekarzy nie chciałby, żeby o naszej bibliotece (szkolnej, publicznej, a może nawet naukowej) powiedziano: niesamowita, magiczna?

Polska biblioteka magiczna

Czy możliwe jest, by biblioteka była magiczna? Dosłownie i w przenośni? Jak wielką potrzebę „magiczności miejsca” w odniesieniu do biblioteki mają dzieci i młodzież możemy przeczytać na jednej z rozrywkowych stron internetowych poświęconych Harry'emu Potterowi, www.hogsmeade.pl⁴. Są to wypowiedzi młodych internautów, na które rzecz jasna trzeba patrzeć z przymrużeniem oka, ale warto się z nimi zapoznać⁵:

tyska17: Uwielbiam biblioteki, najlepiej takie jak labirynt. Jak wchodzę do takiego miejsca, dostaję bzika i potem płaczę, że nie mam kamienia filozoficznego do przedłużenia sobie życia, aby przeczytać wszystkie (godne uwagi oczywiście) książki. Jedyne minus to bibliotekarki jak sępice krążące to tu, to tam (...).

Yennefer: Taaa, kocham biblioteki, tą Hogwarcką szczególnie. Szkoda, że w mojej szkole nie ma takiej...

Fantazja: Biblioteka Hogwartu to jedno z tych miejsc w magicznym świecie, do których mnie najbardziej ciągnie. Zdecydowanie należę do tej grupy, która na słowo „biblioteka” dostaje nagłej poprawy humoru. Uwielbiam szperać między regałami, przeglądać kolejne książki, wdychać ten charakterystyczny, biblioteczny zapach... To jest to, co lubię. A jakby dodać do tego, że przeglądane książki są magiczne, to byłabym w siódmym niebie. Jednak z panią Pince nie znalazłabym wspólnego języka, bo ja wręcz uwielbiam jeść przy czytaniu.

Temeraine: Otóż, Hogwarcka biblioteka to jedno z miejsc w magicznym świecie wykreowanym przez Rowling, o którym marzę w snach. Cudownie byłoby zagłębić się między regały, wdychając powietrze przesiąknięte kurzem... Jedynie z panią Pince miałabym na pieńku, bo czekolada to jedna z moich słabości...

Sashka13: Chętnie odwiedzam moją szkolną bibliotekę. A taka magiczna mnie pociąga jeszcze bardziej. Dlaczego by nie włamać się do Zakazanych Ksiąg?

² ROWLING, J. K. *Harry Potter i kamień filozoficzny*. Poznań: Media Rodzina, 2000, s. 228.

³ Tamże, s. 214.

⁴ Wszystkie odesłania do stron internetowych przedstawiają wersję aktualną w dn. 05.05.2012 r.

⁵ Przytoczone opinie dostępne są w Internecie: http://hogsmeade.pl/articles.php?article_id=444.

Amidaza: Biblioteka w mojej szkole jest delikatnie mówiąc kiepsko wyposażona. Strasznie bym chciała móc być w bibliotece Hogwartu... Zresztą, kto by o tym nie marzył?

Czarodziejka: Zawsze marzyłam o podobnej bibliotece w mojej szkole... I na marzeniach się skończyło...

Potrzeba biblioteki — miejsca magicznego jest w młodzieży ogromna. Jak temu zaradzić? Jak przemienić ciasne wnętrza i niedoinwestowane instytucje w magiczne biblioteki? Sprawa nie jest łatwa, ale jest kilka sposobów. Dlaczego nie urządzić w bibliotece Działu Ksiąg Zakazanych? Oczywiście nic zakazanego ani szkodliwego nie znalazłoby się w tym dziale. Chodzi raczej o zasadę, że zakazany owoc kusi najbardziej i sam fakt stworzenia takiego działu przyciągnie uwagę dzieci i młodzieży. Półki tego działu mogłyby być oddzielone od reszty pomieszczeń półprzezroczystą zasłoną (dzieci kochają przekraczać granice), a dział mógłby zawierać np. nowości wydawnicze — magiczne, bo jeszcze nieznane; najwybitniejsze tytuły klasyki, książki popularno-naukowe czy science fiction. Aby dział nikomu się nie znudził, należy zmieniać jego wystroj i zawartość. Każdego miesiąca półki mogą stanowić dla dzieci nową zagadkę. Warto także organizować w bibliotece nietypowe zajęcia, np. zimą, gdy ciemność zapada wcześniej, może to być wieczorne czytanie przy latarkach. Doskonałą inicjatywą jest Noc z Andersenem, wzorowo organizowana przez wiele placówek, np. Miejską Bibliotekę Publiczną w Żorach (www.mbp.zory.pl). Pomysłów może być wiele. A biblioteka może stać się miejscem magicznym.

Dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej, zainteresowanej bardziej sztuką, kulturą czy filmem warto zorganizować zajęcia lub warsztaty poświęcone motywom biblioteki. Jeśli zagłębimy się w zagadnienie, zaskoczeniem może być, w jak wielu dziełach literackich, polskich i zagranicznych⁶, obecny jest motyw biblioteki, książki, czytelnika. W wielu z nich kategoria magiczności zajmuje miejsce naczelne. Podobnie rzecz ma się z filmem. W *Bibliotekarzu*⁷ biblioteka jest miejscem magicznym w samej swej istocie. Jest skarbnicą świata. To tam znajdują się legendarne przedmioty, to tam przechowywane jest to, co historia świata, faktyczna lub mityczna, zgromadziła.

Biblioteka ma nieograniczoną przestrzeń. Ekspozyty zmieniają swoje miejsce, fruwać w powietrzu. Dla takiej biblioteki ludzie poświęcają swoje życie. W takiej bibliotece nie pracuje nikt przypadkowy. A tytułowy bibliotekarz łamie stereotyp szarego człowieka z nosem w zakurzonych książkach, gdy uznany za niezdolnego do walki przez wroga mówi mu znamienne słowa: *nawet nie wiesz, ile się można nauczyć w bibliotece*. Dla zainteresowanych sztuką można przeprowadzić warsztaty artystyczne „Biblioteka marzeń”. Inspiracją może być twórczość Adama Patrzyka, malarza bibliotecznych wnętrz. Biblioteki w jego obrazach to ogromne, a jednocześnie ciepłe i przytulne pomieszczenia szczelnie wypełnione książkami od

⁶ Por. m.in. z: TOMKOWSKI, J. *Zamieszkać w bibliotece*. Ossa: Dom na Wsi, 2004; MOERS, W. *Miasto Śniących Książek*. Przeł. K. Bena. Wrocław: Wydaw. Dolnośląskie, 2006; FADIMAN, A. *Ex libris: wyznania czytelnika*. Przeł. P. Piasecki, H. Pustuła. Izabelin: Świat Literacki, 2004; FOWLES, J. *Mag*. Przeł. E. Fiszer. Poznań: Zysk i S-ka, 1994; COOLEY, M. *Archiwista*. Przeł. A. Lakatos. Warszawa: Muza, 2000.

⁷ *Bibliotekarz: Tajemnica Włóczni* [film]. Reż. P. Winther. USA, 2004; *Bibliotekarz II: Tajemnica Kopalni Króla Salomona* [film]. Reż. J. Frakes. USA, 2006; *Bibliotekarz III: Klątwa kielicha Judasza* [film]. Reż. J. Frakes. USA, 2008.

podłogi do sufitu. Wszystkie wymienione propozycje to działania zmierzające do budowania w młodych użytkownikach przekonania o magii książki i biblioteki.

Bibliografia:

1. *Bibliotekarz: Tajemnica Włóczni* [film]. Reż. P. Winther. USA, 2004.
2. *Bibliotekarz II: Tajemnica Kopalni Króla Salomona* [film]. Reż. J. Frakes. USA, 2006.
3. *Bibliotekarz III: Kłątwa kielicha Judasza* [film]. Reż. J. Frakes. USA, 2008.
4. COOLEY, M. *Archiwista*. Przeł. A. Lakatos. Warszawa: Muza, 2000. ISBN 83-7200-617-2.
5. FADIMAN, A. *Ex libris: wyznania czytelnika*. Przeł. P. Piasecki, H. Pustuła. Izabelin: Świat Literacki, 2004. ISBN 83-88612-59-X.
6. FOWLES, J. *Mag*. Przeł. E. Fiszer. Poznań: Zysk i S-ka, 1994. ISBN 83-86211-26-1.
7. MOERS, W. *Miasto Śniących Książek*. Przeł. K. Bena. Wrocław: Wydaw. Dolnośląskie, 2006. ISBN 83-7384-559-3.
8. ROWLING, J. K. *Harry Potter i kamień filozoficzny*. Poznań: Media Rodzina, 2000. ISBN 978-83-7278-000-3.
9. TOMKOWSKI, J. *Zamieszkać w bibliotece*. Ossa: Dom na Wsi, 2004. ISBN 83-010002-2-X.